

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza

100 000 mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem

120.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Waloryzacja zaległości podatkowych.

Lwów, 11. września.

Z dniem 1. stycznia 1924 weszła w życie ustawa waloryzacyjna z 6. grudnia 1923 Dz. ust. Nr. 127 poz. 144, wedle której wszelkie podatki, opłaty, kary i grzywny oraz wszelkie inne świadczenia pieniężne o charakterze publiczno-prawnym na rzecz Skarbu Państwa mają być obliczane i uiszczane według wartości franka złotego. W myśl art. 8 ustawy mają być zaległe i bieżące należności Skarbu Państwa do tej ustawy dostosowane, a Minister skarbu został upoważniony do prze prowadzenia „przystosowania kasowości i rachunkowości do tej ustawy”.

Na zasadzie tego upoważnienia ustawowego wydał Minister skarbu dnia 15. grudnia 1923 rozporządzenie „w przedmiocie zastosowania przepisów o prowadzeniu rachunkowości podatków bezpośrednich” do postanowień powyższej ustawy, które to rozporządzenie ogłoszone zostało pod Nr. 418 w „Monitorze Polskim” z dnia 27. grudnia 1923 Nr. 293.

Sposób, w jaki rozporządzenie to przystosowuje ustawę waloryzacyjną do zaległości podatkowych, zostaje w sprzeczności z ustawą i zupełnie dowolnie zaległości te wielokrotnie podwyższa.

Ustawa waloryzacyjna ma w odniesieniu do zaległych podatków ten skutek, iż suma dłużna z tytułu podatku w markach polskich przemienia się z dniem 1. stycznia 1924 na dług we frankach złotych. Jeżeli na dług we frankach złotych łącznie tedy zaległość podatkowa łącznie z odsetkami wzgl. karą za zwłokę wynosiła dnia 31. grudnia 1923 np. 12,220,000 mp., a podatnik, który przez uiszczenie tej sumy w dniu 31. grudnia 1923 mógł cały swój dług podatkowy umorzyć, tego nie uczynił i został tę sumę dłużny, natenczas w dniu tym zaległość jego się nie powiększa, ale ma być przerachowana na franki złote. Wobec tego zatem, że kurs franka złotego na dzień 1. stycznia 1924 ustalony został na 1,220,000 mp., to zaległość podatkowa wynosi 10 franków złotych.

Tymczasem powołane wyżej rozporządzenie Ministra skarbu zarządza przeliczenie zaległości podatkowych nie według kursu franka złotego z dnia 31. grudnia 1923, ale na podstawie przeciętnego kursu franka złotego z całego roku 1923. Kurs ten wynosi wedle tego rozporządzenia przypuszczalnie 325,000 mp.

Ten zatem, którego zaległość podatkowa wynosiła dnia 31. gru-

Utworzenie monopolu spirytusowego.

Spirytus wyrabiany w gorzelniach zajmie w całości państwo. — Zmonopolizowaną będą jedynie czysta biała wódka. — Plan utworzenia Państwowej Rady spirytusowej. — Ile będą wynosić dochody z monopolu?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11. stycznia.

(M.) Zamiary Min. skarbu w sprawie utworzenia monopolu spirytusowego przedstawiają się następująco:

Spirytus wyrabiany w gorzelniach zajmie w całości państwo i daje do przeprowadzenia rektyfikacji. Następnie państwo zachowa dla siebie ilość spirytusu potrzebną na wyrabianie czystej białej wódki, jako jedynej, która ma być sprzedawana w monopolu państwowym. Pozatem państwo będzie sprzedawało spirytus na wódkę gatunkową na cele przemysłowe dla aptek, lekarzy itp. Fabrykacja likierów, wódek gatunkowych itd. prowadzoną będzie, jak dotąd, przez przedsiębiorstwa prywatne. Będzie utworzona Państwowa Rada Spirytusowa, do której zakresu będzie

nalegało wydawanie opinii o cenach spirytusu w kontyngencie, gorzelniach, ilościach zwalnianych na eksport itd.

Min. skarbu spodziewa się, że przy pomocy monopolu dotychczasowe dochody roczne, wynoszące w roku ubiegłym 80 milionów franków złotych, podniosą się w ciągu dwu lat do 200 milionów franków złotych.

Wprowadzenie monopolu na obszarze państwa rozłożone będzie na dwa lata. Najpierw wprowadzony będzie monopol na kresach, potem w b. Królestwie Polskiem, następnie w b. zaborze austriackim, a na samym końcu w b. zaborze pruskim.

dnia 1923 sumę 12,220,000 mp. równą 10 frankom złotym, miałby w myśl rozporządzenia zapłacić nie 10 franków złotych, ale 37 franków 6 centymów.

Ze tego rodzaju „przystosowanie kasowości i rachunkowości do ustawy” sprzeciwia się ustawie, że p. Ministrowi skarbu nie wolno wbrew obowiązującym ustawom drogą rozporządzenia ogłoszonego w „Monitorze” podwyższać ciężarów nakładanych na ludność, tego chyba nie potrzeba dodawać.

Ustawa miała na celu zwaloryzowanie podatków, ustawie chodziło o to, by ten, kto Skarbowi zapłacić miał 10 franków złotych, rzeczywiście tę sumę zapłacił, nigdy jednakże nie dała Ministrowi skarbu upoważnienia, by zwaloryzowaną opłatę, dowolnie podwyższał.

Tak samo, jak omawiane rozporządzenie przelicza zaległości podatkowe według przeciętnego kursu franka złotego z roku 1923, tak samo wobec braku wszelkich podstaw prawnych mógłby być przyjąć kurs przeciętny z roku 1922 lub 1921, a w tym razie efekt byłby jeszcze większy!

Rozporządzenie powyższe nosi podpis byłego Ministra skarbu p. Kucharskiego. Należy się spodziewać, że obecny Minister skarbu rozporządzenie to, jako bezprawne natychmiast wycofa, zwłaszcza, że ogłoszone w Dzienniku ustaw z 27. grudnia 1923 Nr. 134 pod poz. 1115 rozporządzenie z 18. grudnia 1923,

dotyczące opłat stemplowych (należności stemplowych i bezpośrednich) przeciąża zaległości należnościowe wedle kursu franka złotego z dnia 1. stycznia 1924 (§ 6 tego rozporz.) i tak samo reguluje przeliczenie zaległości wedle kursu z 1. stycznia 1924 rozporządzenie z 18. grudnia 1923 Dz. ust. Nr. 134 poz. 1114, odnoszące się do podatku spadkowego i od darowizn.

J. W.

W ostrym kalejdoskopie sowieckim.

Nieprawdopodobne plotki. — Zamknięcie 1800 szkół ruskich. — Militaryzacja bezdzietnych kobiet. — Echa wydarzeń krakowskich. — Masowe aresztowania. — Statystyka „kryminalna”. — Zakaz wjazdu do Charkowa.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze polsko-sow., 10. stycznia.

Prasa sowiecka — jak już od dawna wiadomo — skwapliwie zajmnie się „obrabianiem” opinii publicznej co do przejawów wewnętrznej polityki naszego Państwa, oświetlając wszelkie wydarzenia oraz przebieg życia politycznego w Polsce pod „specyficznym” kątem widzenia. „Oświecenie” to — łatwe do zrozumienia — opiera się przeważnie na „autentycznych”, a kłamliwych informacjach, mających jawnie na celu rozdmuchanie walki klasowej oraz narodowościowej wewnątrz naszego Państwa.

Frank waloryzacyjny na 12 b. m. (Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

Frank waloryzacyjny w dniu 12. bm. oznaczono na 1,900,000 mp.

Mennica przepocznie działalność 1 lutego b. r.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

Kierownik mennicy państwowej p. Aleksandrowicz oświadczył przedstawicielowi „Gaz. Warsz.”, że z dniem 1. lutego mennica będzie zupełnie gotowa do podjęcia pracy. Na razie wybijać będzie monety brązowe. Niklowe monety oddane będą do wykonania mennicy austriackiej we Wiedniu. Na monetach niklowych przedstawiony będzie wizerunek długowłosego rycerza władzy (z zamierzonych czasów początku państwa polskiego), wznoszącego w górę 2 palce prawej i trzymającego w lewej wielki miecz obosieczny. Monety srebrne wykonywane będą za granicą, złote w kraju. W dniu 1-szym maja mennica posiadać będzie znaczny zapas monet metalowych, prócz złotych, potrzebnych do przeprowadzenia reformy walutowej.

Termin otwarcia Banku Walutowego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

W 2 połowie lutego rozpoczyna się prace emisyjne nowego Banku Walutowego. Techniczne przygotowania do emisji dobiegają końca. Zapas walut oraz złota będzie na ten moment zupełnie wystarczający.

Oto np. w ostatnim czasie ogłosiła sowiecka urzędowa agencja telegraficzna („Rosta”) komunikat, w którym, „na podstawie bezsprzecznych danych” (?) twierdzi, iż... „Polski Rząd w czasie „okupacji” przezeń Małopolski Wschodniej (w oryginale „Galicji”) zamknął 1800 ludowych szkół ukraińskich, wobec czego cała ludność ruska pozbawiona jest możliwości dzielenia swym dzieciom początkowej wiedzy” itd.

Druga, całkiem poważnie traktowana wiadomość głosi, iż „Rząd Polski wniósł do Sejmu projekt ustawy, przewidującej militaryzację

wszystkich bezdzietnych kobiet w wieku od 20 do 40 lat..“

W tem samym „prawdziwym” oświeceniu” obszernie dotychczas jeszcze omawiane są listopadowe wydarzenia w Krakowie (one stanowią nawet temat specjalnych meetingów), stanowisko Marszałka Piłsudskiego wobec obecnego Rządu i t. d.

*

Masowe aresztowania w Moskwie trwają nadal. Wbrew urzędowemu komunikatowi, jakoby aresztowania te dążyły do wyłączenia paskarstwa, nielegalnego handlu i in. przestępstw, przebieg tej nowej fali represji jawnie wskazuje na „polityczny zasadniczy charakter” tego zarządzenia. Ma ono na celu „umorzenie” opozycji, która — jak wiadomo — gwałtownie atakuje obecnych kierowników rządu moskiewskiego za nader przychylnie oraz łagodne ustosunkowanie się do „Nepmanów”. Dzierżyński, który ponownie stanął na czele „czerewczyka”, postanowił przeprowadzeniem masowych aresztowań wśród przedstawicieli nowej „burżuazji” pozyskać dla siebie sympatje komunistów z opozycji.

W sferach handlowych ten isticie szatański środek zwalczania opozycji wywołał prawdziwą panikę. Dużo kupców szybko likwiduje swe przedsiębiorstwa i opuszcza Moskwę, aby sie ratować przed deportacją. Wszystkich aresztowanych tej samej nocy odesłano do najbliższych miejscowości północnych. Zarazem wygnaniu z Moskwy podlegają rodziny aresztowanych (z prawem jednak zamieszkania na prowincji).

*

Niedł statystyki. Wedle oficjalnych danych, w ciągu dziesięciu miesięcy w Moskwie dokonano 13.392 rewizji mieszkaniowych i osobistych, przyczem wyszczęto 47.699 dochodzeń sądowych, a oskarżenia dotyczą przeważnie „działań antypaństwowych” oraz uchyleń od służby w szeregach armii czerwonej.

*

W ślad za Moskwą i rząd ukraiński w Charkowie ogłosił zakaz wjazdu do stolicy Ukrainy celem zamieszkania na dłuższy czas. Oficjalnie zakaz ten uzasadniają nadzwyczajnym wzrostem niedzy mieszkaniowej.

Ultimatum Budiennego do rządu sowieckiego.

Ostawił dowódca kawalerji sowieckiej, Budienny poręczę opozycję przeciw rządowi przy pomocy armji czerwonej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Pogranicze polsko-sow.
11. stycznia.

(E.) Z Moskwy donoszą: Dziś rozeszła się tu uporczywa pogłoska o przyłączeniu się ostawionego dowódcy Budiennego do opozycji wobec obecnego reżimu sowieckiego. Twierdzą, że Budienny, który ostatnio był adwatem Trockiego na stanowisku głównodowodzącego armji czerwoną postanowił czynnie poprzeć Trockiego w jego walce z obecnym rządem sowieckim. W tym celu Budienny miał wystosować do rządu ultimatum zawierające cały szereg żądań natury politycznej, grożąc w przeciwnym razie wykorzystaniem wpływu stanowiska w

armji czerwonej na korzyść opozycji. Wśród kierowników rządu ultimatum Budiennego wywołało panikę. Należy jeszcze nadmienić, że prąd opozycyjny wogóle znacznie się wzmocnił w szeregach armji czerwonej.

Między in., domaga się Budienny usunięcia ze składu rządu moskiewskiego wszystkich osób pochodzenia nie istinno-rosyjskiego. Żądanie to Budienny uzasadnia nadzwyczajnym wzrostem ruchu antysemitckiego wśród czerwonarmiejców.

Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości na razie jeszcze brak.

Wypłata 63 proc. dodatku urzędniczego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

(s) Rada Ministrów uchwała dnia 2. stycznia br. przyznać funkcjonariuszom państwowym z uwagi na stwierdzony przez komisję statystyczną wzrost kosztów utrzymania w drugiej połowie grudnia 1923 dopłatę w wysokości 63 proc. uposażenia, przyznanego na dzień 1-go stycznia 1924. Wypłata dodatku nastąpi 16. stycznia br.

Emisja obligacji kolejowych i bonów podatkowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

W Min. skarbu pod przewodnictwem Grabskiego odbyła się wczoraj narada skarbowa z udziałem posłów i przedstawicieli świata naukowego. Min. Grabski przedstawił sprawę pobrania 2 zaliczek na podatek majątkowy w wysokości 100—120 franków złotych w przeciągu najbliższych 2 miesięcy, oraz sprawę emisji bonów podatkowych i obligacji kolejowych.

Zebrani uznali na ogół słuszność tych zarządzeń i podali szereg uwag w sprawie wykonania. Dziś po południu dalszy ciąg obrad, poświęcony głównie sprawom walutowym. Na zakończenie Min. Grabski podał do wiadomości, że wykaz P. K. K. P. z 10. bm. w porównaniu z wykazem z 30. grudnia,

stwierdza po raz pierwszy od dłuższego czasu zmniejszenie się emisji w ostatniej dekadzie.

140 milionów franków złotych wpłynie wkrótce do skarbu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

Podczas wczorajszych narad skarbowych min. Grabski oświadczył, że najbliższe zarządzenia w sprawie podatku majątkowego mają przynieść w czasie 3 najbliższych miesięcy, tj. od 20. stycznia do 20. marca dalszych 140 milionów fr. złot.

Rołnicy zapłacą podatek majątkowy w zbożu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

Zgodnie z planem ustalonym przez dawny Rząd wpłata podatku majątkowego przez rolników nastąpić może w formie dostaw przez nich zboża do dyspozycji Rządu, w którego imieniu działać będzie związek polskich organizacji rolniczo-handlowych. Rząd ze zboża owego ma uzyskać pełnowartościowe waluty, które będą służyć celem sanacji Skarbu państwa. Termin, do którego rolnicy mogą zgłaszać swe deklaracje na wspomnianą dostawę zboża, upływa z dniem 25. stycznia br. Warunki dostaw ogłoszone zostaną równocześnie w Monitorze polskim w dniu 11. stycznia br.

Wystawianie weksli handlowych w złotych polskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11. stycznia

(M.) W Min. skarbu rozpatrywana jest sprawa zezwolenia na wystawianie weksli handlowych w złotych polskich, płatnych wedle giełdowego kursu franka. Miałoby to na celu rozszerzenie granic kredytu prywatnego, co pozwoliłoby usunąć represję w dziedzinie produkcyjnej.

Nowy wicemin. skarbu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

Min. Grabski postanowił powołać obok Wicemin. Markowskiego jeszcze 2 innych Wiceministrów skarbu.

Stanowisko 1-go podsekretarza obejmie p. Czesław Klarner, b. szef sek. w Ministerstwie przemysłu, a zastępnie — jak donoszą dzienniki — jeden z dyrektorów Banku Handlowego, P. Feliks Młynarski, b. dyrektor departamentu kredytowego w 1-szej połowie 1924 r. wraca na to samo stanowisko w miejsce p. Markowskiego, który obecnie zajmowane dawniej przez się stanowisko członka dyrekcji naczelnej PKKP.

Prawa przymusowe o wskaźnika drożyznianego.

Poprawki Komisji senackiej. — Stanowisko koła żydowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. stycznia.

(M.) Połączone komisje senackie: prawnicza i gospodarstwa społecznego omawiały na dzisiejszym posiedzeniu uchwalony przez Sejm projekt ustawy o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego. — W czasie dyskusji wyłonił się szereg zasadniczych wątpliwości, zwłaszcza zaś co do artykułu szóstego, którego postanowienia komisja senacka uważa za praktycznie niewykonalne. Ten artykuł uważany jest za elastyczny, a nawet za „sprzeczny” z podstawowymi zasadami prawa karnego. W tym duchu wypowiedział się referent komisji prawniczej poseł Bielawski (ZLN.) i referent komisji gospodarstwa społecznego, senator Popowski (ZLN.).

W czasie dyskusji zabierał także głos b. min. pracy Smólski (CHD.), który oświadczył się za utrzymaniem artykułu pierwszego w pierwotnym brzmieniu projektu rządowego. W rezultacie Komisja uchwaliła, iż obaj referenci mają zapowiedzieć w imieniu komisji po-

MAURICE LEBLANC. 157)

DEMON I KOBIECIA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjomskiej)

(Ciąg dalszy).

— Dobrze. Przypuśćmy, że pan ma słuszność. Skądżeby jednak wzięło się to ziarno czystego radium? Jest wykluczonem, by to mógł być odłamek cudownego kamienia, gdyż — powtarzam — ruda, choćby najszlachetniejsza w radium wyposażona, nie zawiera go w pełnych, oderwanych, chociażby wolnym okiem niedostrzegalnych bryłkach, lecz w formie molekuł czy atomów rozprószonych, tak, że przeprowadzić je trzeba przez całą nader skomplikowaną procedurę, zanim uzyska się produkt, zawierający cząsteczki na tyle skupione i liczne, by dały się w uchwyt-

nąć skryształizować całość. Do tego zaś — zarówno jak do szeregu czynności następujących — potrzeba oprócz całego sztabu teoretyków i wyszkolonych wykonawców, mistyczne rozległego i skomplikowanego aparatu, hut, laboratoriów i stacji przygotowawczych — słowem, poziomowi cywilizacji nieco różnego, sam to pan przyzna, od stam barbarzyństwa, w jakim bytowały pierwotne pokolenia Celtów...

Don Luis uśmiechnął się i przyjaźnie poklepał po ramieniu interlokutora.

— Bravo, przyjacielu! Jakże mię cieszy stwierdzenie, że wychowawca Frania, to umysł logiczny i przenikliwy! Zarzut do najkompletniej słuszny — i w takiż sposób przedstawił się i mnie zrazu, kiedyś się starał wnikać w istotę zagadnienia. Mógłbym też nań odpowiedzieć z punktu, operując bardzo prawdopo-

dobną hipotezą swoistego, naturalnego wyodrębnienia się pewnej ilości radium: przypuścić n. p., że przed tysiącami lat utworzyła się w rozpadlinie pokładu granitowego olbrzymia wklęsłość w kształcie mieszka, czy otwartej elipsy, w której osiadły z czasem złoża rudy kruszcowej o znacznej zawartości radium. Na dnie owej elipsy — czy mieszka — powstać mogła szczelina, poprzez którą spływają wolna wody rzeczne, splukując po drodze i unosząc z sobą drobniutkie pyłki radium. Wody, drobinami toni przepojone, krążyły — przypuśćmy — leniwie i koncentrowały się w ciastym złóż przesmyku — poczem, po wiekach, wyparowawszy częściowo, przesączały się stamtąd gdzieś w przestrzeń otwartą, pieczary, tworząc punkt wyjścia dla powstającego zwolna w ten sposób i nader obfitującego w radium, małego stalaktytu,

którego kończyne ulamał — dajmy na to — w zamierzłej również oddał wieków — rycerz Celtycki, zażywający wczasów o owej pieczarze... Czyż jednak potrzeba zapuszczać się w omroki przeszłości, w której króluje samowładnie hipoteza?... Czy nie wystarczy przypisać to wszystko, co nam utajone i nieprzeniknione, niewyczerpanym siłom przyrody, oraz potędze jej geniuszu?... Jestże dla tej twórczości żywiołowej bardziej cudownym wysiłkiem skryształizowanie ziarenka czystego radium, niż życiodajny proces rozkwitu i dojrzewania tej róży czy wiśni — lub technięcie życia, instynktu i ruchu w kształt naszego Wesolka?... I coż ty na to, Franiu, zgadzasz się ze mną chłop-

(C. d. n.)

Zamordowanie prezydenta republiki Palatynatu.

Zbrodni dokonano w restauracji. — Prezydent Heinz został ugodzony kil. u kulami i padł martwy. — Ogółem zginęło kilka osób.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 11. stycznia.

(M.) W sprawie zamordowania prezydenta republiki Palatynatu Heinza Orbisa nadchodzą następujące wiadomości: Heinz-Orbis został zamordowany w restauracji w Spirze. Morderstwa dokonano w następujących okolicznościach: Pan Heinz siedział przy stole w własnym towarzystwie. Obok usadowiło się kilku osobników, którzy opuścili na chwilę salę restauracyjną i pojawili się ponownie z trzema uzbrojonymi osobnikami, którzy poczęli strzelać do prezydenta i jego towarzyszy. Heinz został ugodzony kilku kulami i padł martwy. Kula ugodziła również niektóre osoby znajdujące się w sali restauracyjnej. Ogółem zostało 6 osób zabitych.

Policja francuska wdrożyła surowe śledztwo. Mówią, że zamach ten jest dziełem niemieckich socjalistów.

Policja francuska dokonała aresztowań, biorąc wybitnych obywateli jako zakładników.

Frankfurt, 11. stycznia.

Podczas zamachu w Spirze zabici zostali oprócz Heinza jeszcze czterej inni przywódcy reparytystów, a to Weiss, Sandweil, Fuss i Heller. Szósty Lilienthal został ciężko ranny. Zabójstwa dokonało trzech osobników, którzy wtargnąwszy do lokalu zwrócili się do obecnych z wezwaniem, aby byli spokojni, gdyż cała akcja skierowana jest jedynie przeciw przewodcom separatystów. W odpowiedzi na zabójstwa te separatysty uwięzili szereg wybitnych przedstawicieli Palatynatu. Policja, oraz władze okupacyjne przeprowadziły rewizję w mieszkaniach w całym mieście.

Dauglis tworzy nowy gabinet grecki.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Ateny, 11. stycznia.

Wobec wrogiego stanowiska partii liberalnej i konserwatywnej Russos złożył powierzona sobie misję utworzenia gabinetu. Regent powierzył misję Dauglisowi, który ma utworzyć gabinet wyłącznie złożony z liberalów i konserwatystów przy współdziałaniu Venizelosa.

Grecka para królewska w Rzymie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Rzym, 11. stycznia.

Dzienniki donoszą, że wczoraj przybyła tu grecka para królewska, która udała się niezwłocznie do Neapolu, gdzie odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę króla Konstantyna.

Ekscar Ferdynand bawił w Wiedniu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Wiedeń, 11. stycznia.

Dzienniki donoszą, że ekscar Bułgarii Ferdynand bawił podczas świąt Bożego Narodzenia we Wiedniu i odbył tu cały szereg konferencji w sprawie swego powrotu do kraju.

Ferdynand w memoriale przesłanym rządowi bułgarskiemu oświadczył, że abdykował dobrowolnie i niema zamiaru podejmowania walki o tron przeciw swemu synowi.

Jak słychać rząd bułgarski nie udzielił Ferdynandowi zezwolenia na powrót do kraju.

Nowe orędzie kanclerza.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Berlin, 11. stycznia.

Kanclerz Rzeszy wydał dziś z okazji rocznicy zajęcia Zagłębia Ruhr orędzie. Kanclerz przypomina, że od roku wojska francuskie gwałcą traktat wersalski, wtargnęły do kraju niemieckiego nad Renem i zwraca się z apelem do wszystkich tych, którzy zachowali jeszcze poczucie sprawiedliwości i poszanowania prawa międzynarodowego, aby wyteżyli swe siły w celu przywrócenia stanu prawnego na ziemi niemieckiej. Kanclerz zakończył słowami: Niech żyją jedne i niepodzielne Niemcy.

Raut prasy.

Lwów, 11. stycznia.

W myśl uchwały Wydziału Towarzystwa Dziennikarzy polskich nie odbędzie się w tym roku bal prasy, a zastąpi go na skromniejszą miarę urządzony raut prasy. Głównym motywem powyższej uchwały był wzgląd na trudności obecnego położenia gospodarczego, które nakazuje zaniechać wszelkiego zbytku i zbyt wygórowanych wydatków, czego przy urządzaniu balu reprezentacyjnego nie da się uniknąć. Chodziło równocześnie o to, aby pięknym uczestniczkom zabawy, które zawsze tak licznie stawiają się na apel Tow. Dziennikarzy polskich, oszczędzić zbędnych w tym wypadku kosztów balowej toalety, a umożliwić im mimo to spędzenie bardzo miłej nocy karnawałowej w zwykłej wieczorowej sukni. Termin rautu prasy został już ustalony, a będzie nim sobota, 2. lutego, Święto Matki Boskiej Gromnicznej. Przygotowania są już obecnie w pełnym toku.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. PODWALE L. 3, I PIĘTRO OD GODZ. 9-2 15-8

Polacy gdańscy pragną zgody.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Gdańsk, 11. stycznia.

W dniu dzisiejszym odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego posiedzenia nowo wybranego sejmu gdańskiego. Posiedzenie to zajął najstarszy wiekiem członek frakcji polskiej dr. Panecki, który wygłosił krótkie przemówienie, oświadczając między innymi, że za dobrą przyszłość na przyszłość wróżbę, że zaszczyt ten przypadł w udziale dawnemu obywatelowi Gdańska polskiej narodowości. To też należy spodziewać się — mówił dalej — że stosunki, jakie licznymi niemi ekonomicznymi i politycznymi łączą nasze miasto rodzinne z Rzplta polską w nowym okresie sejmowym rozwijać się będą bez tarć i swobodnie. Pożądaną jest nie mniej rzeczą, aby przyszły rząd gdański przeszkadzać miał w załatwianiu żywotnych kwestii dla wolnego miasta Gdańska. Niechaj wreszcie współzycie i współpraca obywateli obu narodowości wolnego miasta Gdańska owiane będą duchem wzajemnej sympatii i przychylności, jak i kulturalne społeczeństwa winien cechować. Następnie przewodniczący dr. Panecki zarządził wybór prezydenta sejmu. Wybrany został członek frakcji nacjonalistów niem. dr. Treichel. Opuszczając trybunę prezesa dr. Panecki zwrócił się do prezydenta Treichla, wyrażając życzenie, aby urząd swój sprawował obiektywnie, zwłaszcza wobec mniejszości narodowych. Wiceprezydentami wybrani zostali: przedstawiciel socjalistów, oraz przedstawiciel centrum.

4-lecie istnienia Ligi Narodów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

London, 11. stycznia.

Z okazji czteroletniego istnienia Ligi Narodów wystosował lord Robert Cecil orędzie, w którym zaznacza, że rozwiązanie kwestii reparycyjnej i przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów, a także, o ile to możliwe, i Rosji, będzie zadaniem roku 1924.

Sir H. Young wraca do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. stycznia.

(M.) Jak słychać, doradca finansowy Rządu polskiego, p. Hilton Young, wraca do Warszawy niezwłocznie po wyjaśnieniu się sytuacji politycznej w Anglii.

Banki niemieckie a frank francuski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 11. stycznia.

Związek banków niemieckich ogłasza dziś oświadczenie, w którym zwraca się przeciwko zarzutom, podniesionym przez francuskiego ministra finansów de Lasteria, jakoby Niemcy, a w szczególności banki niemieckie spowodowały z rozmysłu spadek franka francuskiego.

Rokowania francusko-angielskie w sprawie Palatynatu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 11. stycznia.

W ostatnich czasach odbywały się wymiary pogłębione rozmowy Francja a Anglja w sprawie położenia w Palatynie w związku z sygnałami danymi przez rząd francuski na terenie tym tajnymi organizacjami przygotowującymi akty gwałtu przeciwko separatystom. Zamach Hitlera potwierdził obawy Francji, oraz uzasadnił stanowisko władz francuskich. Rząd angielski postanowił delegować wysokiego komisarza; między innymi do przeprowadzenia ankiety dotyczącej położenia w Palatynie.

Skutki szalonej burzy na Atlantyku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 11. stycznia.

Dzienniki donoszą, że skutkiem szalonej burzy morskiej wały ochronne koło La Rochelle zostały przerwane a woda zalala wybrzeże. Skutkiem tego Biarritz i inne miejscowości kąpielowe uległy zniszczeniu.

7 okrętów, będących w drodze do Nowego Jorku, skutkiem szalejącego na Oceanie Atlantycznym orkanu, zginęło bez wieści.

prawki ze względu zaś na pilność sprawy oraz także na to, że załatwienie jej jest

oczekiwane przez liczne szeregi pracowników

uchwalono poprosić p. marszałka Senatu, aby zwołał posiedzenie Senatu przed najbliższym plenum Sejmu celem omówienia wniesionych poprawek.

W kołach poselskich nie przywiązują zbyt wielkiego znaczenia do trudności, jakie Senat czyni w sprawie uchwalenia ustawy o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego. Zwracają uwagę, że według konstytucji ustawa odrzucona przez Senat wraca do Seimu, którego uchwała ponowna przyjęta 15 — 20 głosów przesądza spór między jedną i drugą Izbą. To samo stanie się również z ustawą o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego.

Natomiast żywo komentowane jest wśród posłów

stanowisko koła żydowskiego, które w Sejmie oddało swe głosy za ustawą, a w komisji senackiej bardzo ostro wystąpiło przeciw przymusowemu stosowaniu wskaźnika. Senator Truskier (Kolo żyd.) wystąpił w tym celu z całym przemówieniem — a jego kolega klubowy senator Ringiel mileząco poparł to stanowisko.

Eksportacja zwłok gen. brygady Dmochowskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

Wczoraj odbyła się eksportacja zwłok gen. brygady prof. dra Dziszława Dmochowskiego. Przed włożeniem do trumny do wozu kolejowego przemawiał prof. dr. Kochanowski imieniem Tow. Naukowego i Kapituły Orderu Odrodzenia Polski, którym zmarły był odznaczony.

Zwaloryzowane płace robot. piekarskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

Pisma donoszą: Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie zwaloryzowania płac robotników piekarskich. Po wyczerpującej dyskusji przedstawiciele cechu piekarskiego grupy piekarzy parowych i przedstawiciele wydziału zaopatrywania zgodzili się na zwaloryzowanie płac, a to w ten sposób, że od 21. stycznia wykwalifikowany robotnik piekarski otrzymywać będzie tygodniowo 7 złotych polskich, niewykwalifikowany robotnik 6 i pół złotego polskiego wedle kursu franka złotego ustalonego przez Ministerstwo skarbu.

Rewizja w cukierni.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. stycznia.

Pisma donoszą: Wczoraj władze policyjne przeprowadziły rewizję w cukierni udziałowej u 150 osób znalezione akcje wartości kilkunastu miliardów.

Rząd mniejszościowy w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Gdańsk, 11. stycznia.

Wczoraj późnym wieczorem doszło do porozumienia w sprawie utworzenia nowego rządu, opartego na partii narodowo-niemieckiej, centrum, oraz na niemieckiej gdańskiej partii ludowej. Rząd oparty na tych stronnictwach będzie wyrażnie rządem mniejszościowym, gdyż na 120 posłów obecnego sejmu posiadać będzie za sobą tylko 55 głosów.

Z TEATRU MAŁEGO.

„Dzwonek alarmowy”, komedia w 3 aktach Hennequina i Romana Coolusa, odegrana 10. stycznia 1924.)

Lwów, 11. stycznia.

Pan Hennequin to firma wypróbowana i niezawodna, odczuwa wymagania sceny dobrze, sytuacje obmyśla interesujące, koncepty jego rozśmieszają na prawdę, nie powtarzając się w kółko, postaci tętnią życiem, więc każda komedia jego musi zdobyć sobie oklaski audytorjum, uznanie krytyki. Tak bywało dawniej, tak było i wczorajszego wieczoru. W „Dzwonku alarmowym” każda odsłona kończy się kapitalnym, nieoczekiwanym konceptem, co w wysokiej mierze potęguje ostateczny efekt.

Zerknięcie się dwa światów, stołeczne i prowincjonalnego, różnica ich kultur towarzyskich, zapatrywań i zwyczajów, było już tematem wielu komedji i fars, polskich i obcych. Mimo to pan Hennequin potrafił wprowadzić i typy nie oklepane i sytuacje nie ograne na sto sposobów — to ważny atut „Dzwonka alarmowego” i meostanna zaleta wesołej komedji. Zakończenie konfliktu rodzinnego było również dla wielu widzów niespodzianką, trójkąt małżeński zlekka tylko naszkicowany.

Fabulary streszczać nie mam bynajmniej zamiaru, niechaj ją ciekawi poznają sami bezpośrednio. Z góry świadomi jej przebiegu i rozwiązania, z najmniejszym zainteresowaniem śledzimy to wszystko, co się przed nimi rozgrywa na scenie.

Wykonanie komedji Hennequina niewiele ściąganie na siebie zarzutów. Lepsze pamięciowe opanowanie ról byłoby pożądane, a p. Dębowiczowi, który postać starego, zbłąźwanego pieczeniara odtworzył bardzo dobrze, posiadał w grze swojej momenty na prawdę subtelne, radzilibyśmy koniecznie popracować nad poprawą dykcji.

Sądzę, że wczorajszy zespół artystów nie obrazi się, gdy ocenę ich gry zaczną od najmłodszej adeptki sztuki. Należy się to panie Janinie Zakrzyńskiej zupełnie słusznie, wszak wczoraj po raz pierwszy odtwarzała rolę odpowiedzialną, większą. Chwilą to w karierze artystycznej dla każdego pamiętna, wspomniana po latach trudów i udręki z pewnem rozrzewaniem. Pnia Zakrzyńska miała wczoraj dzień szczęśliwy, wstydzić się go nie potrzebuje. Postać młodzieńczej mężatki z głębokiej prowincji, zrazu niezgrabnej, szarej poczwarki, z kolei barwnego i bardzo ponętnego motyla odtworzyła z dużym wdziękiem i nieklamana naturalnością. W kulminacyjnej scenie z wujem głos jej drgał akcentami szczerego uczucia. Artystka pracuje widocznie nad sobą usilnie, to wróży zaś pomyślnie o przyszłości.

Arcy-zabawna była p. Marja Sienawska w roli kochliwej wdowy, komponującej na prowincji oratoria i kantaty; w Paryżu — po poznaniu nocnego jego życia — schłiny pod tyt. „Twoje oko! Twoja pierś!” Była to bodaj najlepsza z dotychczasowych jej kreacji scenicznych. To samo powiedzieć wypadnie o grze p. Emilii Czajkowskiej w roli pięknej pani Bridac i pny Romanówny.

Z panów najodpowiedzialniejszy ciężar dźwigał na swych niezawodnych barkach p. Stefan Orzechowski. Był eleganckim, dystyngowanym Paryżaninem, w którym — nie

Rozłam w łonie Partji Pracy?

Skrzydło radykalne t. zw. „grupa szkocka” przeszło do opozycji. — Macdonald spodziewa się zapobiedz temu rozłamowi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11. stycznia.

(M.) Według otrzymanych z Londynu wiadomości w sytuacji politycznej zaszła o tyle zmiana, że dzień krytyczny dla gabinetu Baldwina został przesunięty na 21. lub 22. bm. Labour Party postanowiła nie zabierać głosu w dyskusji nad mową tronową, lecz zwołać najpierw posiedzenie plenarne stron

dziwota — kochać się musiały i p. Bridac i Lizolle, a zapewne niejedna wielbicielek p. Roberta Masselin znalazła się również w widowni teatralnej. Obok niego na wyrazy pełnego uznania zasłużyli: wspomniany już p. Dębowicz, oraz pp. Zabielski, Loelunan, Lewicki i Chrzanowski. Starannie grali pp. Nawrocki i Zbrojewski.

Urządzenie sceny nie pozostawiało nic do życzenia.

Michał Rolle.

Z posiedzenia Rady miejskiej

Mianowania w Magistracie. — Gwarancje gminy dla M. K. O. — Podatek lokatorski. — Podatek od spożycia.

Lwów, 11. stycznia.

(j. p.) Wczorajsze obrady Rady miejskiej rozpoczęły się od posiedzenia tajnego, na którym załatwiono wiele ważnych spraw personalnych.

Mianowicie zamianowano dra Włodzimierza Tuckiego syndykiem miejskim, buchaltera miejskiego Zakładu wodociągowego Mecina Pawłowskiego posunięto do VIII. rangi. Zygmunta Augusta Kukina mianowano komisarzem koncepcyjnym Magistratu, Antoniego Kadłera, adiunkta Magistratu, stabilizowano Antoniego Speidla w charakterze buchaltera miejsk. Zakładu opałowego, wreszcie w gazowni miejskiej zostali stabilizowani też. Czesław Zieliński, korespondent Józef Müller i kasjer Felksiewicz.

Gwarancje gminy za M. K. O.

Następnie na posiedzeniu jawnem uchwalono bez dyskusji na wniosek r. Bol. Lewickiego podwyższyć gwarancje gminy za wkładki w M. K. O. do sumy 12 miliardów.

Podatek lokatorski.

R. Lityński referował sprawę podatku lokatorskiego na I. kwartał r. 1924. Ze względu na zbyt wielkie koszty manipulacji odstąpiono od pierwotnego projektu progresji na 6 stopni stawek, a ograniczono się do trzech stawek, a mianowicie dla mieszkań do 50 kor. przedwojennego czynszu stawkę 8500, ponad 50 kor. 1620, dla sklepów i lokali 1800. Nadto uchwalono na wniosek r. Herschtala zwołać komisję rozróżniącą celem uregulowania stosunku służbowego dozorców domów.

Co będą płacić goście nocni w lokalach.

Sprawę wprowadzenia podatku od spożycia w zakładach gastronomicznych z prawem wysyżunku trunków, referował r. red. Laskownicki. Podatek ten w wysokości 10 proc. od spożytych potraw i napojów miałby być pobierany po 10-tej godz. wieczór.

W dyskusji, jaka się wywiązała

nad tą sprawą mówcy wyrażali wątpliwość czy kontrola tego podatku nie będzie zbyt kosztowna oraz czy nie stanowiłby zbyt ciężkiego obciążenia konsumentów. Ref. wyjaśnił, że podatek ten nie obciążałby ani restauratorów, ani stołujących się w restauracjach, ale byłby wybitnie podatkiem od zbytku, tj. przeważnie nakładalby opłatę na szeroką, nocną zabawę.

Wobec objawionych przez niektórych mówców wątpliwości co do efektywnej wartości takiego podatku, uchwalono na wniosek r. dyr. Dwernickiego odroczyć tę sprawę celem zasięgnięcia informacji w Warszawie, jakie tam były wyniki tego podatku za rok 1923. Na tem posiedzenie zakończono.

Wobec objawionych przez niektórych mówców wątpliwości co do efektywnej wartości takiego podatku, uchwalono na wniosek r. dyr. Dwernickiego odroczyć tę sprawę celem zasięgnięcia informacji w Warszawie, jakie tam były wyniki tego podatku za rok 1923. Na tem posiedzenie zakończono.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek 11. stycznia o godz. 7 „Faust” w nowej inscenizacji i „Tajemnica Zuzanny”.

Sobota 12. stycznia o godz. 3 „Krakowiaczy i górale” przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 12. stycznia o godz. 7 „Pajace” i „Tajemnica Zuzanny”.

Niedziela 13. stycznia o godz. 3 „Krakowiaczy i górale” (przedstawienie popularne).

Niedziela 13. stycznia o godz. 7 „Pajace” i „Tajemnica Zuzanny”.

Repertuar Teatru Małego:

Piątek 11. stycznia o g. 7 „Dzwonek alarmowy” Hennequina.

Sobota 12. stycznia o godz. 7 „Dzwonek alarmowy” Hennequina.

Niedziela 13 stycznia o g. 7 „Dzwonek alarmowy” Hennequina.

Repertuar Teatru Nowości:

Piątek 11. stycznia o godz. 7 „Frasquita”.

Sobota 12. stycznia o godz. 7 „Bajadera”.

Niedziela 13. stycznia o godz. 7 „Frasquita”.

Piątkowe przedstawienie „Fausta” będzie ostatniem w tym sezonie i przeznaczone zostało w znacznej mierze na zwizki abonentowe.

Nowa inscenizacja „Pajaców”. Pod kierunkiem reżysera M. Lewickiego codziennie odbywają się bardzo szczegółowe próby z sobotniego przedstawienia „Pajaców” i „Tajemnicy Zuzanny”. Nowa inscenizacja dzieła Leoncavalla polegająca na gruntownej zmianie dotychczasowego sposobu pojmowania tej opery, wprowadzenie efektów świetlnych, grających dużą rolę oraz balet będący uplastycznieniem całej akcji — wszystko to da całość niezmiernie oryginalną i nową. Prócz „Pajaców” pójdzie „Tajemnica Zuzanny”, przemila jednoaktowa opera Ferrari’ego, która będzie świetnym dopełnieniem tego niezwykłego wieczoru. Sprzedaż biletów rozpoczęła się już we wszystkich kasach.

„Danton” Romain Rollanda w przekładzie znanego literata lwowskiego Jana Parandowskiego ukaże się po raz pierwszy w Polsce na scenie Teatru Wielkiego we Lwowie. Nazwisko autora, postacie z wielkiej rewolucji powinne wzbudzić w sferach wielbicieli teatru duże zainteresowanie. Próby w pełnym toku.

MAŁY FELJETON.

Odradzające się miasto.

Lwów, 11. stycznia.

Każda praca produktywna imponuje. Ale praca produktywna w warunkach ciężkich, prawie że niemożliwych, budzi zachwyt.

Miasto, które mam na myśli, ucierpiało dużo wskutek wojny. Czar nemi dziurami spalonych kamienie patrzyło apatycznie na zniszczony bruk i nikt uwierzyć nie mógł, że to kiedyś było naprawdę miłe miasto.

Mieszkańcy bladali i narzekali na zły los, który tak srodze dotknął ich siedzibę. I wspominali dawne czasy, kiedy to otaczała ich kultura i kiedy mieli błogosławiony kontakt z Zachodem.

Przyszła wojna i posypały się inwazje. Cztery. Jedna gorsza od drugiej. A każda zostawiała dużo świeżych ran — na tem schorzałem miście.

W końcu nadeszły czasy spokojniejsze. Pomyślano o tem, jakby to dobrze było, gdyby wszystko wyglądało jak dawniej i zabrano się do pracy. I tak pracują już mieszkańcy tego zniszczonego miasta przez cztery lata. Proszę pomyśleć: cztery lata pracy, nie od fundamentów, ale pracy na spalonym, zniszczonym, rozbitem...

Zaczęto od najprymitywniejszych robót. Trzypiętrowe kamienice prze rabiano na jednopiętrowe, zakładano nowe płyty na chodnikach, odświeżono ogród i plantacje, tu i ówdzie postawiono lampy elektryczne.

Potem zaczęto odnawiać wielkie budynki, potem wybrukowano kilka ulic a potem udekorowano domy i odsłonięto pomnik wieszczą, piękniejszy, niż ten z przed wojny.

Była to wielka uroczystość. Mia sto czuło się rekonwalescentem, a mieszkańcy uczuli się bliżej Zachodu i byli szczęśliwi.

Finis coronat opus!

Ale nie koniec na tem. Nie założono rąk, lecz zabrano się do dalszej pracy. I rosną domy, miasto pięknieje; maluczko, a rany zablizniają się.

Nie do uwierzenia!

Myśleliśmy, że to możliwe tylko w powieści lub na ekranie.

A jednak!

St. M.

Nowy połów waluciarzy i wędliniarzy.

Lwów, 11 stycznia.

(h) Wczoraj przedpołudniem część funkcjonarjuszów Oddziału walki z Ekwaryjny Eksperymentarce śledczej urzędziła obławę na ul. Legionów, Stanisława, Rejtana itd., na młodocianych waluciarzy, którzy cały dzień spędzają na ulicy, trudniąc się handlem oraz pośrednictwem w transakcjach obcyimi walutami. Dziesięciu osobników, trudniących się zawodowo czarnogieldziarstwem wprowadzono do Dyrekcji policji, gdzie ukarano ich 48-godzinnym aresztem za tamowanie komunikacji.

W poszukiwaniu rzeźnickich magazynów paskarskich znaleziono w pracowni rzeźnika Lebuński przy ul. Kochanowskiego większe zapasy tłuszczu i wędlin, które ze względu na zachodzące podejrzenie magazynowania, zakwestjonowano. Ponadto doniesiono do odpowiednich władz o kilku wypadkach przekroczenia przez rzeźników taryfy maksymalnej.

Telefon nowy Acyjnej Spółki Wydawniczej posiada nr. 1238. Podajemy go, zmiana bowiem aparatu wywołuje wiele nieporozumień.

Kronika.

DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po dwu tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odtąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przy czem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty, porto przekazu z kwoty prenumeracyjnej nie może być potrącone.

WYDAWNICTWO „GAZETY LWOWSKIEJ”.

Piątek, 11. stycznia: Rz. kat. Honoraty. Gr. kat. Św. Mołodec. Słow. Krzesimira.

Ślub p. Janiny Krajewskiej z p. Rudolfem Martulą, architekta, odbył się w sobotę 12. bm. o godz. 7 wieczorem w kościele OO. Bernardynów.

Banknoty 5-cio milionowe, PKKP, z d. 10. bm. puszcza w obieg banknoty 5-cio milionowe.

Sokół-Maclerz urządza w sobotę, 12. stycznia br. o godz. 8 wiecz. „Oplątek”. Lista członków, chcących wziąć udział w tem wspólnie zebraniu otwarta wyłącznie do piątku.

Z Akcyjnego Banku Hipotecznego. Rada Nadzorcza na posiedzeniu dnia 5. stycznia 1924 zamianowała prokurenta zakładu głównego p. Gabriela Steigelfosta zastępcą dyrektora zakładu. 145

Teoria Einsteina na ekranie. Wobec niebawłego powstania filmu naukowego „Teoria względności” profesora Einsteina” Sensacyjnym ten obraz, będący próbą rozwiązania teorii naukowej na ekranie wyświetlony zostanie raz jeszcze w niedzielę, dnia 13. bm. o godz. 12 w południe w sali kinoteatru „Apollo” (Tow. muz. ul. Chorażczyna). Objawiać będzie jak dotychczas m. in. Edmund Libański. Przesprzedaż biletów w magazynie nut Seifarth (ul. Akademicka).

(jp.) Pełne zadośćuczynienie dla prez. Bieniańskiego. Wczoraj zaskarżyła się nakoniec przewlekająca się od szeregu miesięcy sprawa dra Czarnika, oskarżonego przez prezydenta Bieniańskiego za obrazę czci, dokonaną przez wysłanie do Ministerstwa poczt i telegrafów memoriału, zawierającego szereg krzywdzących prez. Bieniańskiego zarzutów i insynuacji odnieście się do jego działalności jako prezesa lwowskiej Dyrekcji poczt i telegrafów. Rozprawa w tej sprawie była kilkakrotnie odraczana ze względu na powoływanie do oskarżenia na coraz to nowych świadków, mających potwierdzić zawarte w memoriale zarzuty. Nakoniec wczoraj p. Czarnik zrobił zupełnie niespodziany zwrot. Oto złożył deklarację, w której cęfa podniesione przeciw prez. Bieniańskiemu zarzuty, oświadczając, że podpisał inkryminowany memoriał w dobrej wierze na podstawie udzielonych mu informacji. Czy jednak nie byłoby legalniej i z większą godnością uczynić to od razu na pierwszym terminie?

(s.) Na srebrnym ekranie. Po raz pierwszy widzieliśmy film, w którym główne role obsadzone są przez Japończyków Sessne Hayakawa pono najlepszy z artystów kraju chryzantemy odznacza się grą wybitnie realistyczną, która jednak graniczy chwilami z przesadą. Szkoda, że nieskomplikowana treść „Kraju zaćmionych lamp” nie dała mu większego pola do popisu. „Fatalna obrączka”, to tytuł najnowszego dramatu — tym razem sensacyjno-detektywnego, wyświetlanego obecnie w „Korniku”. Wiadomo, że w takim filmie gra jest rzeczą uboczną, a walory detektywistycznego dramatu polegają głównie na treści i reżyserji. Te ostatnie warunki są niezłe spełnione, wobec czego film ma powodzenie. Niektóre zdjęcia są całkiem zamazane. „Marysielka” wyświetla już tydzień przeszło ciekawy dramat z życia żydów przy wielkiej frekwencji widzów. — Mani wrażeń, że tylko na filmie ów „Wschód” może tak zgrabnie połączyć się z „Zachodem”. Pierwszorzedną grę widzieliśmy na ekranie „Apollo” w 3-ciej i 4-tej serii „Hrabiny Paryża”. Dobrze się jednak

Spekulacja na hausę marki polskiej.

Kompletny zastój w dewizach i akcjach. — Warszawa spekuluje dziś na zwypkę kursu marki polskiej. — Pierwsze konsekwencje planu p. Grabskiego. — Optymizm co do ukształtowania się kursu marki polskiej.

(Telefonię od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 11. stycznia.

(S.) Sytuacja w Warszawie układa się dziś w sposób ciekawy. Zarówno w dewizach, jak i w akcjach zupełny spokój, tzn. nie ma ani popytu za dewizami, ani też większego popytu za akcjami. Wyrazem tego są kursy dewiz będące dziś niższe od kursu dnia wczorajszego, oraz kursy akcji po większej części słabsze od kursów dnia wczorajszego. Dolar obracano dziś na giełdzie przy kursie 9.800 do 9.900. Odbiorców było bardzo nie wielu i na bardzo nieznaczne kwoty. Widać powszechną tendencję wstrzymania się od zakupu w dewizach. Zdawałoby się, że w takiej chwili, jak to wynika z dotychczasowych oświadczeń akcje będą mocniejsze. W rzeczywistości jednakże i akcje utraciły nieco na swym kursie.

Jeżeliby zatem można było nieco paradoksalnie określić ten stan rzeczy, to trzeba by powiedzieć, iż spekuluje dziś Warszawa na hausę marki polskiej.

stało, że hrabini Moreau, która już „nad własnym grobem” stała, uśmiechnęła się przeciw szczęściu, bo dalsze rozwadnianie treści, mogłoby wcale niekorzystnie wpłynąć na ogólne wrażenie.

(h) Lwowska służąca. Ignacy Schliżka, żon. przy ul. Hausnera 15, doniósł, iż służąca jego Stefania Szczerbowa, odchodząc onegdaj ze służby zabrała ze sobą na pamiątkę biżuterję wart. 120 mil. mk.

(h) Szereg włamań. Przedwczoraj włamywacze lwowscy mieli gorący dzień. Dokonali oni szeregu włamań z dobrym dla nich skutkiem. I tak włamali się do firmy Schenker i Spka i skradli 150 stalowych nożyczek wart. 300 mil. Inna szajka włamywaczy włamała się do mieszkania Michałiny Kluk przy ul. Kochanowskiego i skradła rozmaite rzeczy wart. 2 miljardy. Oprócz tego popełniono kilka innych włamań.

(h) Usiłowane samobójstwo młodego urzędnika. Wczoraj wieczorem na dworcu głównym usiłował pozbawić się życia 23-letni Ludwik H., urzędnik prywatny, na tle zawiedzionej miłości. Desperat użył w tym celu większej ilości icedyzy, zmieszanej z kwasem solnym. Zawezwane Pogotowie ratunkowe po przeplukaniu mu żołądka odwiozło go do szpitala.

MŁODA RUTYNOWANA samedzielna buchalterka i korespondentka w języku polskim i niemieckim, wybitna siła giełdowa, z kilkuletnią praktyką bankową i nadzwyczajną świadomością, poszukuje posady tylko w pierwszorzędnej instytucji we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Lwowskiej” pod „Bardzo zdolna”. 146-2

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 11. stycznia

Na dzisiejszem zebraniu kursa akcji osłabiły się. Podaż zwiększona przy licznych sprzedażach realizacyjnych. Popyt dość duży. Obroty liczne. Targ niekotowanych ożywiony. Kursy słabsze. Tendencja naogół chwytajno-zniżkowa. Usposobienie b. ożywione.

TRANSAKcje W AKCJACH.

Braowry 44500, 48, 48250, Chodorów 31000, 30250, 30500, 32000, 31500, 30500.

Tłumaczą sobie rozmaite przyuczyny tego stanu rzeczy, przypuszczają jednak, że stan obecny jest wynikiem braku gotówki, co jednakże nie bardzo daje się utrzymać ponieważ w okresach ubiegłych panował często bardziej nawet dławiący brak gotówki, mimo to bądź to giełda efektów bądź giełda dewiz wykazywała większe ożywienie. Możliwe, że są to pierwsze konsekwencje planu Grabskiego. Wskazywałby na to fakt, że również zagranica zaczyna się obecnie żywiej marką polską interesować. Poraz pierwszy od dłuższego czasu nadeszły z zagranicy propozycje do banków tutejszych dawania marki polskiej na procent.

Reasumując należałoby zaznaczyć tylko, że dzień dzisiejszy i by pierwszym objawem pewnego optymizmu co do przyszłego ukształtowania się kursu marki polskiej.

Cegielski 4600 4500, 4300, 4800, 4700, 4600. Gafota 1500. Tohan 2150. Hipoteczny 3500. Pokred. 800, 900, 750, 700, 850, 750, 850, 900, 950. Przemysłowy 2850, 2800, 2810, 2850, 2810, 2885. Z. B. K. 1700, 1600, 1500, 1550. Komerc. 500. Nafta 2650, 2600, 2700, 2750, 2800. P. B. T. 1090. Rakszawa 20000. Siersza el. 2500, 2450. T. P. G. 15000, 16500. Zieleniewski 60000. Cmielów 8250, 8500. Karpat 4000, 4300, 4500. Niemojowski 3800, 3850. Oikos 30000, 29000, 28250. Parowoz 3000, 3200, 3100, 3350, 3400, 3300, 3250, 3450. Pezet 900, 850, 950, 925, 975, Tespy 36000, 35,500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Atma 3400, 3500, 3600. Azot 2700, 2800. Brugger 6000, 6300. Chybie 58000, drob. 61000, 62000. Biblioteka 7000. Elektr. n. S. 700, 720, 725. Gązolina 7500, 7000, 7250, 7100, 7300, 7500. Gazociągi 2000, 1900. Foresta 7000, 6750, 6500, 6250. Jaworzno 150000, drobne 160000, 162000. 158000, 159000, 161000, 160000. Gazy 200000, 190000, 193000, 192000. Unia Jura 20000, 22000. Len 7000, 6900, 7100, 7000, 6900, 6800. Lesienice 10000, 9750, 10500, 10000, 9800. Lokomotywy 9000, 9250, 9000, 8750. Nitrat 2100, 2000. Oikusz 5000, 4800, 4700, 4600. Radziwił 13000, 13500, 14000, 15000. Szkło w Krośnie 7000. Terpentyna 1200, 1250. Węglówki 290, 300, 275, 260, 250, 270, nf. 230, 225, 235, 220. Bk. Ziemia 350. Przem. drzew. Stanisł. 1100, 1150. Czempńska huta 3200, 3300, 3250. Impex 250. Akumulator 4500. Rolin-dustria 120000. Star. 3700. Hydropol 500, 450, 475. Powszechne Domy Skład, 1000.

Giełda zbożowa.

Lwów, 11. stycznia.

Ruch na giełdzie bardzo słaby. Z powodu braku podaży zupełny zastój w transakcjach. Tendencja utrzymana — usposobienie słabe.

Giełdy pozostawskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

B. Przem. 2600. Ceg. 4400. Ziel. 68000. Chod. 32. Cmielów 8600. Parowoz 3200. Pociąg 4600. Nafta 2500. — Tendencja niewyraźna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolary Stan. Zjedn. 9,900 9,825, 9,925, 9,725. Franki francuskie 473, Franki złote 1,894.

Czeki: Belgja 423—427—419. Holandia 3,716. Londyn 42½. 41,950. 42,350, 41,550, Nowy Jork 9,990—9,800, 9,900—9,700, Paryż 480—472—477—467. Szwajcaria 1,725—1710—1,727—1,693, Wiedeń 139—135—137—133. Praga 288—286. Włochy 428—426. Bony złote 1,500—1,500, 8% pożyczka 15—14,200—14,750, Miljónówka 575.

AKCJE.

z dnia 11 stycznia.

Bank dysk. warsz. 16—16½ m., Bk handlowy 15—14,750, Bk dla handlu i przem. 3,900, Bk kred. warsz. 3 m., Bk kred. powz. 5,050—5,700, Bk małop. krak. — Bk przemysł. pol. 4½ m., Bk przemysł. Lwów 2½—2700, Bk włońska handl. 475—456, Bk zachodni 8½ m., Bk zj. spól. zarob. Poznań 25—27½ m., Bk związku ziemian 475—550, Bk Zi. ziem. pol. warsz. 3,300—3,500, Cerata 1 milj. 975, Ekspl. soli potasowych 30—35 m., Kijowski i Schelze 18 m., Puls 2,350, Spies i Syn 5 m. — 5,200, Wildt 850, Cukrowni: Chodorów 33—31,750, Czersk 4,200—3,500—3,900, Częstocice 17½—13,750, Gosławice 7,250—7 m., Michałów 10300, Warsz. Tow. fabr. cukru 25 m., Firlej 2,900, Łazy 1,250, Drzewn. przem. i handel 2½ m., Warsz. Tow. kop. węgla 24½28—29½, Cegielski Poznań 3,700—4,600, Fitzner i Ciampner 36 m., Lenartowicz 475, Polska Nafta 2,500, Przemysł naftowy 5 m. — 5½ m., Siła i światło 3,200, Konopie 3½ m., Tkanina 400, Polski Loyd 800—750, Lipop, Rau i Loew. 3,600, Modrzejowski zakł. 40—35 m., Norblin 5 m. — 8 m., Ortwein i Karciński 2,100, Ostrowieckie zakł. 52 m., Parowoz 3½ m., Pociąg 4 m., Rohn i Zieliński 2,750, K. Rudzki i Ska 9 m., 9,500—11,250—10,250, Starachowice 1—5 m. 20—22 m., Trzebinia 3 m., Unia 3½ m., Ursus 5,800, Zieleniewski 65 m., 74 m., Zawiercie 1,200—1,300 m., Żyrardów 1,200 m. 1,300 m., Belpol 300, Borkowski 4,100, Br. Jabłkowski 875, Skóry i garbarki 400—375, Syudykat rolniczy 11½ m., Żegluga 950, 750, Zachodnie Tow. 550, Cmielów 8,000, Elektryczność 8,200, Pol. Tow. elektr. 850, Haberbusch 15,600—17,250, Fabr. papieru Klucze 5,300, Korek 500, Nobei 1,700, Spirytus 15,500—16 m., Zjedn. fabr. maszyn 2 m., Brown Boveri 6 m., Szumilin herbata 600—450, Ström 45 m., 50 m., Mirków 9 m.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 11. stycznia.

Br. 3200, Zieleniewski 64500, Cegielski 5800, Chodorów 30000 Chybie 56000.

Tendencja utrzymana.

Dolar 11200.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 11. stycznia.

Bank Małop. 3200, Bank Przem. 3100, Tohan 2000, Erma 2700, Impex 185, Cegielski 4750, Parowoz 2900, Górka 80000, TPG. 16700, Chodorów 30000, Żegluga 650, Rohn Zieliński 2900.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 11. stycznia.

Notowania wstępne. Holandia 216,87, Nowy Jork 576, Londyn 24,67, Paryż 27,85, Medjolan 24,92, Praga 16,75, Budapeszt 0,0205, Belgrad 6,42½, Sofia 4,10, Bukareszt 2,92, Wiedeń 0,0080 i 7/8, Austr. stenipl. 0,0081.

(M) W Gdańsku notowano dziś markę polską 0,578 do 0,582. Przekaz na Warszawę 0,548 do 0,552. W Berlinie notowano markę polską w zakupie 361, w sprzedaży 365. Przekaz na Katowice w zakupie 365, w sprzedaży 375. Bankverem notował markę polską w Zurichu 0,000980 do 0,000120

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 11. stycznia.

Dziś tendencja niezmienną, lekko niżkowa. Obrót średni.

Dolary ameryk. 11—11,100 tys., kan. 10,500—10,600 tys., funty szterl. 50—51 milj., niem. tys. stare 250—260 tys.

Złoto: 20 kor. 50—51 milj., 20 irk. 47—48 milj., 10 rubl. 62½—63 milj.

Srebro: kor. austr. 850—880 tys., 5-kor. 4½—4¼ milj., kor. 2¼—2½ milj., ruble 3¼—3½.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 8.

Piątek, 11. stycznia 1924.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Dywid.		Płać:	Żądają	Transakcje	Uwagi
								1921	1922				
I. Papiery państwowe.							Ceny w tysiącach						
4% Państwowa poz.	—	—	—	—	—	—	f) Przemysłowa:						
Prem. z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	Agrohemia fabr. szt.naw.	500	—	—	—	—	—
8 1/2 % Poz.złota z r.1922	10000	—	—	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—
II. Listy zastawne.							Ceny w tysiącach						
(bez kuponu bież.)							b) Przemysłowa:						
4 1/2 % Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Browary lwowskie	500	500	—	47000	50000	48000—48250
4 % Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Chodorów fabr. cukru	1000	21	3000	30000	33000	31000—32000
4 1/2 % Bk. kred. ziem. gal.	—	—	—	—	—	—	Cegielski	—	—	—	4200	4900	4300—4800
4 1/2 % Banku Małopolsk.	—	—	—	—	—	—	Cmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	8000	9000	8250—8500
4 1/2 % Banku hip. zemeł.	—	—	—	—	—	—	Galota fabryka obuwia	140	22	140	1400	1600	1500
4 1/2 % Polsk Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Galicja Rafinerja nafty	140	800	—	—	—	—
4 % Polsk. Banku kraj.	—	—	—	—	—	—	Górka fabryka cementu	140	119	—	—	—	—
4 1/2 % Tow. kred. galic. ziemskie	—	—	—	—	—	—	„Kabel“ T.p. Warszawa	1000	—	—	—	—	—
4 % Tow. kred. gal. ziem.	—	—	—	—	—	—	Karpallit zakłady litogr.	140	280	140	4000	5000	4300—4500
III. Oblig.							Ceny w tysiącach						
(bez kuponu bież.)							b) Przemysłowa:						
4 1/2 % Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	—	—	—
4 % Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	3500	4000	3800—3850
4 % Kol. lok. Pol. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—	Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	400	27000	32000	28250—30000
4 % Poz. kr. gal. z r. 1893	—	—	—	—	—	—	Parowozy S.A. bud. masz	500	60	—	2800	3600	3000—3450
4 % Poz. kr. gal. z r. 1904	—	—	—	—	—	—	Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	800	1000	850—950
4 % Poz. kr. gal. z r. 1905	—	—	—	—	—	—	„Płotno“ w Poznaniu	1000	—	750	—	—	—
4 % Poz. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)	—	—	—	—	—	—	Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	—	—	—
4 1/2 % Poz. kr. gal. z r. 1913	—	—	—	—	—	—	Polska Naftaprzem. wiert.	500	100	350	2500	2900	2600—2800
4 1/2 % Poz. kr. gal. z r. 1914	—	—	—	—	—	—	Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	900	1100	1000
IV. Akcje.							Ceny w tysiącach						
a) Bankowe:							b) Przemysłowa:						
Akc. Związk.	280	70	140	—	—	—	Potega Tow. huty zel.	10000	1500	—	—	—	—
Akc. Hipoteczny	280	42	120	3450	3550	3500	Rakszawa fabr. sukna	140	100	280	19000	21000	20000
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	„Rohn Zieliński“ Z. mech	200	21	40	2200	2700	2450—2500
Małopolski	280	56	140	—	—	—	Siersza zakł. elektr.	140	450	—	—	—	—
Powszechny kredytowy	280	42	140	690	960	700—950	Siersza gór. zakłady	280	—	56	—	—	—
Przemysłowy	280	42	130	2750	2900	2800—2850	Spółka Akc. Wydawn.	700	350	700	13000	17000	15000—16500
Rolniczy S. A.	1000	250	—	—	—	—	Tepege gór. zakłady	1000	150	350	34000	37000	35500—36000
Ziemski kredytowy	280	56	84	1400	1500	1500—1700	Tesp tow. ekspl. soli	140	98	280	—	—	—
Zemelny	280	56	84	—	—	—	Trzebinia f. maszyn S.A.	500	180	250	—	—	—
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	—	—	—	Ursus fabryka mo.orów	500	150	500	—	—	—
Bank Komercyjny	—	—	—	450	550	500	Wild i Ska	1000	170	1070	58000	62000	60500
							c) Handlowe:						
							Polski Glob						
							Polbal						
							Tohan						
							Polsot						
							Wawel						
							Żegluga Polska						

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe			Czeki, przekazy i wpłaty			Uwagi
	płać	żądają	transakcje	płać	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funt sterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	31000000	32500000	*)	Mąka pszenna 40% „0”	—	70000000	*)
ZYTO małopolskie 68/69 ex 1923	18700000	19500000	*)	Mąka pszenna 55% „1”	—	55000000	*)
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	—	Mąka pszenna 70% „2”	—	45000000	*)
JECZMIEN: małopolski browarniany	16500000	17000000	*)	Mąka żytnia 60% „3”	—	45000000	*)
JECZMIEN małopolski przemiatowy	—	—	—	Mąka żytnia 70% „4”	—	40000000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	16500000	17000000	*)	OTREB pszen. netto bez worka	—	10500000	*)
OWIES: małopolski ex 1923 r.	—	—	—	OTREB żytni netto bez worka	—	9500000	*)
KUKURUDZIANY: gryś	—	—	—	MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	—
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	MAKUCHY: rzepakowe	—	—	—
FASOLA: biała	—	—	—	WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta	—	—	—
FASOLA: kolorowa	—	—	—	Częstochowiątka 75 kg. za sztukę	—	—	—
FASOLA: krasa	—	—	—	WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	—
GROCH: polny	—	—	—	KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	—
GROCH: % Victoria	—	—	—	SŁOMA prasowana	—	—	—
BOBIK	—	—	—	SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—
WYKA	—	—	—	LEN	—	—	—
MIESZANKA: pastwana w starnie	—	—	—	KASZA BRECZANNA	—	—	—
LUBIN	—	—	—	KASZA JAGLANNA	—	—	—
BRECZKA	—	—	—	KASZA JECZMIENNA	—	—	—
			*) Ceny szacunkowe bez trans.	KAPUSTA KWASZONA	—	—	—
				PECAK	—	—	—

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Z OPERY.

Lwów, 11. stycznia

Przypuszczam, że miłośnicy opery nie byłby bardzo pokrzywdzeni, gdyby kierownictwo teatrów lwowskich potęciło p. bibliotekarzowi przechować partyturę do „Bału maskowego” przez czas jakiś w skrytce dla p. kapelmistrzów niedostępnej, zamiekając na dwa spusty i nie wydawać nikomu tego drogiego skarbu, aż usnuciem nam się lepsze czasy i korzystniejszą do wykonania tej opery zbieg okoliczności. Chwila ta nadejdzie, gdy zespół operowy będzie mógł złożyć się na artystyczną w całości obsadę tego zawsze pięknego, lecz niemiłosiernie już ogranego dzieła nieśmiertelnego twórcy „Aidy”. — I wówczas znakomite jakieś „in spe” wykonanie przytłumi niezawodnie te wszystkie odzywające się w zakątkach amfiteatru głosy przesytu i „Bał maskowy” porwać będzie ponownie najszersze sfery zwolenników opery włoskiej... W chwili obecnej — stosując te słowa do przedstawienia z dnia 8. b. m. — zachwył taki, ogólny i nieklamany, byłby niemożliwy. W obsadzie wtorkowej zajaśniały — co prawda — w pełnym blasku dwie świetne kreacje (paź p. A. Lubicz i Renato p. Z. Dolnickiego), lecz walory tych doskonałych interpretacji nie stały w żadnym stosunku proporcjonalnym do bezwzględnych braków towarzyszących wykonaniu innych ról. A zwłaszcza głośno wołały o pomoc podana w formie umiejętności wskazówek reżyserji owe dramaturgiczne sceny w III. odsłonie (duet Amelji z Ryszardem i dalsze ustępy na tle zimowego obrazu) tak niefortunne z powodu rażąco obojętnego wobec zbliżającej się katastrofy zachowywania się „czułej pary”. Jej gra sceniczna, to tylko szereg teatralnych giestów pozbawionych żywego przejęcia się, prawdy psychologicznej i odrobiny chociażby temperamentu...

Partja Ryszarda w interpretacji p. I. Manna — tym razem może co-

DR. STANISŁAW LEMPICKI.

Ateny Wołyńskie.

(Dokończenie).

Lwów, 11. stycznia.

Nie będziemy tutaj szczegółowo oceniać książki Rollego, która już przed laty doczekała się ocen, krytyki i uznania. W dzisiejszej swej postaci, rozrosła się ona trochę, zyskała na nowych dodatkach, wtrąceniach, uwagach, na aktualnych wydźwiękach; niewiele zresztą mógł autor dodać, bo badania nad Krzemieniem bardzo mało postąpiły naprzód i czekają jeszcze na pracowników. W książce Rollego brak zwartego przedstawienia pedagogiki krzemienieckiej, określenia ścisłego jej „genus”, związania jej z prądami pedagog. polskimi i zagranicznymi. Autor nie był nigdy pedagogiem, a jako taki daje bardzo dużo ciekawego materiału, zestawienia szczegółów itd., odsyłając po reszcie do fachowców. Nie można mu tego poczytać za poważniejszy zarzut; chciał przecie dać nie studjum o szkole i jej metodzie pedagogiczno-dydaktycznej, do czego nie czuł się powołanym, ale w szerokich rzutach kresłone studjum z dziejów oświaty, z dziejów ducha i idei, które z paleniska Krzemienieckiego promiennie wały daleko na południowo-wschodnie rubieże Rzeczypospolitej w pier-

„Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce”.

Lwów, 11. stycznia.

Spółka Akcyjna „Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce” oddaje w najbliższych dniach Min. Terjum olei Żelaznych pierwszą lokomotywę, wykonaną w Chrzanowie, wkrótce potem następne cztery lokomotywy. Niezależnie od tego, Spółka do tarczyła już 18 lokomotyw i jest w trakcie dostawy 2-giej serii 18 lokomotyw, zmontowanych dla Spółki przez fabrykę wiedeńską „Staats-Eisenbahn-Gesellschaft z kotłami zbudowanymi przez Spółkę Akcyjną Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gam er” w Sosnowcu.

Trudny okres początkowy wybudowania zakładów i zaopatrzenia ich w odpowiednie maszyny został ukończony i jedno z największych przedsięwzięć w Polsce rozpoczęła pracę, która unie ale ni Państwo od dostaw z granicznych.

Ukończenie budowy zostało ułatwione dzięki temu, iż grupa włoska, zainteresowana w przedsię-

biorstwie, wniosła już na zapłatę swego udziału znaczną część kwoty 4 milionów lirów, za które przejmują akcje Spółki.

Obecnie zakłady składają się z wielkich warsztatów mechanicznych, montażowni, kuźni, elektrowni i szeregu instalacji pomocniczych. Spółka posiada nadto w Chrzanowie 17 domów murowanych dla urzędników i robotników.

Wytwórnia może obecnie produkować 72 lokomotywy rocznie, co przedstawia w przybliżeniu wartość 1,700.000 dolarów.

Kapitał akcyjny wynosi dotychczas Mk. 1 miliard. W dniu 10 stycznia rozpoczyna się subskrypcja na nową emisję akcji, z prawem dla dotychczasowych akcjonariuszów do nabycia 5 nowych akcji na 8 akcji poprzednich emisji po kursie emisyjnym Mk. 30.000 plus Mk. 5.000 na koszty druku, czyli razem po Mk. 35.000 za sztukę. Termin prekluzyjny nowej subskrypcji — 10 lutego.

kolwiek niedysponowanego — również pod względem wokalnym niejednako pozostawiała do życzenia. P. S. Szotarska wysłała obronną ręką z roli Amelji, pomijając tu i ówdzie niedociąganą do należytej wysokości intonację. Na pierwszy plan wysunęła się oparta na pięknym głosie, doskonale opracowanej kantylenie i umiejętnej grze scenicznym szczeremi oklaskami obsypywana kreacja p. Dolnickiego (Renato). Teatr był pełny. (f. m.)

Sprawa kościoła św. Marii Magdaleny.

Lwów, 11. stycznia.

Sędziwy, godny dom Pański, wzniesiony z początkiem XVII. wieku przez zbrojną Annę Pstrokońską dla studiujących teologię braci zakonu św. Dominika, po kasacie Józefińskiej i dalszych kolejach, stał się kościołem parafialnym pod wezwaniem św. Marii Magdaleny. Harmonijne jego kształty zastanawiały

nie raz znawców. Fronton należy do ozdób kresowego grodu.

Odrestanowany w r. 1857 przez Architekta Górczowskiego (twał kościół ten, acz coraz na potrzeby parafian szczuplejszy, do chwili rebelji ruskiej w r. 1918. I wtedy to, wraz z innymi przybytkami modlitwy ucierpiał srode od palby obiegających. Szły kule karabinów ręcznych i maszynowych z ulicy Sykstuskiej, z Cytadeli na dach i do wnętrza; sypały się gęsto ze wzgórz podmiejskich granaty na obie wieże i kokowe. Aż raz ugodziły w nie dwa cenne poszki, zrywając w oczach widzów miedziane pokrycie, niszcząc kościół z drzewa.

Ale nie przeraziło to zgoła parafian, obywateli patriotycznej tej dzielnicy. Chybkim, ulicami, pod osłoną gmachu Politechniki, przez wybitny umysłnie otwarty w murze ogrodowym, garneli się mimo ciągłe strzały, do swojej świątyni, szukając u stóp ołtarza, przed wstawionym obrazem św. Antoniego, pociechy, ukojenia, męstwa. Z ucieszeniem się walk naprawiono wnet i okryto blachą znaczne szczyty w wieżach, połatano prowizorycznie dach przeciekający.

wszej połowie XIX. wieku; chciał wskazać dzieje wielkiej placówki polskiej oświaty, która wykwitawszy z mózgu Kollataja, z umysłu i serca Czackiego, przez lat dwadzieścia kilka rzucała swoje posiewy, nie tylko klarując głowy, ale urobiając charaktery i dusze polskie. A to udało się p. Rollemu niewątpliwie.

Bilans zasługi oświatowej i narodowej Krzemieńca jest bardzo duży. Nie w tym tylko, że wyrosło tutaj wiele znakomych jednostek, ale w pójściu w szerz, w oświeceniu szerokich warstw społeczeństwa kresowego (już nie tylko szlacheckiego), w wytworzeniu tego kapitału polskiej kultury, którym żyje tutaj miano przez długie lata. Pisał niegdyś ironiczny Rzewuski, że przesadą są rozgłaszane cnoty Krzemieńczanina, wychowanka Liceum. Zarzucano — i słusznie — szkole Czackiego, że lawirując ciągle między szkołą średnią a ambicjami uniwersyteckimi (ba! nawet jakiegoś zespołu szkół wyższych) — zatracała przejrzystość linii pedagogicznej, nie osiągała tych celów, jakie mogła być osiągnąć. Zaprzeczyc się atoli nie da, że choć wiele racji miał surowy jej krytyk Śniadecki — to przecie zdziałała ta szkoła w ciągu swego istnienia niemało dobrego. Nie o szczegóły programu chodzi, ale o ducha, o myśl żywą, przewod-

nią, gorącą, zawartą w dziele Czackiego, przemieniającą małe miasteczko wołyńskie w nowe „Ateny polskie”, w centrum prowincjonalnej nauki, kultury, życia narodowego i towarzyskiego. Oblicze tych Aten nadikwiańskich odmalował p. Rolle z wyrazistością niezaprzeczoną, z prawdą szczerą, budząc rzetelne zainteresowanie czytelnika.

Ale książka ta jest dzisiaj nie tylko pożądanym przedrukiem dzieła pożytecznego i napisanego z wielkim talentem. To zarazem jeden z najpiękniejszych darów, jakie współczesność złożyła mogła odrodzonemu Krzemieńcowi. Dla nowego Krzemieńczan może być ona „arką przymierza między dawnymi a nowymi laty”.

Wiemy, że szkoły tamtejsze rozwijają się dzisiaj coraz lepiej, rosną, namiętnie się i wielokrotnie pod światłem kierownictwem znakomitego pedagoga (niegdyś lwowskiego), kuratora dra Marka Piekarskiego. Oparte o dawne majątki licealne, o całą wielką ekonomję, Liceum Krzemienieckie obejmuje dzisiaj znów kompleks zakładów i instytucji naukowych: gimnazja, seminarjum naucz. ze szkołą ćwiczeń, różne szkoły zawodowe, średnią szkołę rolniczą, internaty, a przytem bibliotekę, pracownię naukową, muzeum Słowackiego (Krzemieńczanina) itd. Rozwój zakładów idzie ku najpo-

Miniony zaś właśnie rok przyniósł tutaj zwrot znamieny. Oto władze państwowe kazaly opróżnić sąsiednie więzienie i szpital, a tak odzyskało się część kapitału kościelnego, zajętego od lat na kaplicę więźniarek. Można więc będzie rozszerzyć się, pomieścić wiernych, których tysiące, zwłaszcza w dni świąt uroczystych, cisną się od świtu na nabożeństwa.

Dodać jeszcze wypadnie, że w odzyskanej części, pierwotnie chórce zakonników, znalazła się — jak stwierdza powaga. Władysław Łoziński — „prawdziwa osobliwość, niewątpliwie jeden z najoryginalniejszych zabiegów rzeźby lwowskiej: obrzymi ołtarz. Ołtarz ten zasługuje przedewszystkiem na uwagę z racji materiału i techniki wykonania. Jest to stucco architektoniczne i figuralne w wielkim stylu i na wielkie rozmiary, jedyny starożytny okaz tego rodzaju we Lwowie, pewno rzadkość w całym kraju”. Autor nieznany, wszakże będzie nam przypuszczać, że około r. 1615 któryś z artystów lub czeladników, biorących udział w dekoracji przedwójnej kaplicy Bohmów.

Rozszerzając, jak się rzekło, kościół, przyjdzie odnowić z gruntu ów ołtarz, tereza główny, zrestaurować uszkodzone wnętrze, dopełnić koniecznych robót malarskich. Zbierał wprawdzie w tym celu zarząd kościelny fundusze, lecz wobec dewaluacji nie wystarczają one nawet na wzniesienie rusztowań. Preto zmuszony jest odwołać się do parafji, zwłaszcza że sukurs rządu i miasta nie wchodzi, niestety w rachubę.

Jakoż zwracamy się do katolików i Polaków historycznej dzielnicy Mi-tej. Wiemy aż nadto, że trudno dzisiaj o pieniądze, trudniej, aniżeli kiedykolwiek, ale bodaj grosz wdowi wszystkich bez wyjątku parafian już ułatwiłby dokonanie rozpoczętego dzieła. Winniśmy to sprawie Bożej, narodowej, „Wiernemu zawsze Lwowowi” — winniśmy wreszcie i sobie. Gdyż, jak ongi w dobie zaraz, moru, wojny a i podczas ostatnich zmagani bratobójczych, błagaliśmy tu Stwórcy o zmiłowanie, odmianę, tak i z wskrzeszeniem Ojczyzny niechajby duch nasz krzepił się i ulatał w zwyż w umiłowanym kościele Marii Magdaleny!

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIACI BEDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIEM TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDA WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

myślniejszej przyszłości. Wszystko tu zostało naturalnie nowoczesnione, zastosowane do planów naszego Ministerstwa Oświecenia. Co jednak winno odrodzić się z przeszłości — to duch dawnego Liceum Krzemienieckiego: dalekosiężny lot myśli oświatowej Czackiego i Kollataja, uparta, konsekwentna kultura umysłów i charakterów, cicha, dostojna praca nauczycielska Czocho prefekta Jarkowskiego i tytu pedagogów krzemienieckich, naukowe i literackie ambicje Lejewelów, Besserów, Chońskich, Felińskich i Korzeniowskich.

Wielka przeszłość Krzemieńca, którą tak pięknie wyczarował Rolle, powinna stanąć u wrót odnowionego Liceum, wskazując drogi działania tym, co dzisiaj tam pracują mądrze i z zapałem. Nie wątpimy, że już tak jest i że tak będzie w przyszłości. Za wielkie tradycje ma Krzemieniec za sobą, aby nie było jego punktem honoru — stać się jednym z najjaśniejszych ognisk nie tylko edukacji narodowej, ale i prostej, pożytecznej pracy naukowej.

Zwrócenie się zaś ku czasom dawnej świetności, badanie ich i jak najszerzej uprzyjętnienie wychowankom — oto najprostsza droga, do wychowania nowych Krzemieńczan!

„ANDRÉ” Krawaty światowej marki „ANDRÉ”
PAUL OHMER & Cie PARYŻ LONDYN poleca
SPECJALNY MAGAZYN MOD MĘSKICH pl. Marjacki 9 Ceny dość stałe!

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 16/18/24. Pan Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował na zwyczajną kadencję Sądu przysięgłych przy Sądzie okręgowym w Stryju rozpoczynając się: I. 18. lutego, II. 12. maja, III. 15. września i IV. 24. listopada 1924 — przewodniczącym Prezesa Sądu okręgowego Dra Misińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego: Wiceprezesa Sądu okręgowego Dzerowicza, Sędziów okręgowych Rastawieckiego, Smólskiego, Orskiego, Wojskiego, Szulakiewicza, Przybysławskiego, Bajorka, Lopuszańskiego i Feigla.

Prezydium Sądu okręgowego. Stryj 4. stycznia 1924. 127

SPADKI.

A. V. 219/53/14. Edykt. Sąd powiatowy w Przemyślu zawiadamia, że w dniu 23. stycznia 1914 w Przemyślu zmarł Abraham Freudes bez rozporządzenia ostatniej woli. Sądowi nie wiadomo, komu przysługują prawa dziedziczenia. Wzywa się wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu roku, licząc od dnia niniejszego, przystąpić do dziedziczenia w tymże Sądzie zgłoszili i wnieśli o-

świadczenie co do spadku, w przeciwnym razie spadek, dla którego adwokat Dr. Emil Morgenstern w Przemyślu kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznawcy którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część spadku nie przyjęta, lub gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu.

* Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyśl dnia 18. grudnia 1923. 149

FIRM Y.

Firm. 36/23. Spółdzielnia 6. W rejestrze spółdzielni przy firmie Spółdzielnia budowlana zarejestr. z ogr. poręką w Jasle, wpisać należy. Uchwałami Walnego Zgromadzenia członków z 11. listopada 1921 i z 28. stycznia 1922 postanowiono spółdzielnię budowlaną zarejestrowaną z ograniczoną poręką w Jasle, rozwiązać i przystąpić do jej likwidowania. Na likwidatorów wybrano: Dra Antoniego Walaszka w Jasle, Stanisława Macudzińskiego w Jasle, Karola Pałaka w Jasle, Jana Madejczyka we Wróblowej. W okresie likwidacji firma spółdzielni będzie brzmiała, jak dotąd z dodatkiem „w likwidacji” i podpisami likwidatorów. Likwidatorowie będą podpisywali swe nazwiska w ten sposób, jak je umieszczono w formularzach z góry podpisanych w ak-

tach rejestracyjnych Spółdzielni budowlanej w tamtejszym Sądzie w 14. stycznia 1922 firm. 10/22 Stow. IV, i w 4. marca 1922 firm. 26/22 Rej. Spół. Dz. 6. Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło 3. sierpnia 1923. 143

BIURO POŚREDNICTWA PRACY dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Marja Niemczynowska. Lwów, plac Akademicki 3. telef. 1361 118-f

POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE.

L. 41/X/1.

OGŁOSZENIE DOSTAWY.

W drodze ogólnego przetargu będzie rozdana na rok 1924 dostawa 12.000 sztuk podkładów dębowych i 48.000 sztuk podkładów sosnowych normalno torowych według nowych typów i nowych warunków technicznych ustalonych przez M. K. Ż. od dnia 1. stycznia 1924.

Typy stare będą tylko wyjątkowo brane pod rozwagę. Bliższe szczegóły zawarte są w formularzach ofertowych. Formularze ofert, oraz nowe warunki techniczne dostawy mogą być przejrane i podjęte w podpisanej Dyrekcji kolei państwowych, lub też mogą być przesłane za złożeniem kwoty Mk. 400.000 i za uiszczeniem porta pocztowego.

Oferty, wygotowane na przepisanych formularzach, należyce ostatecznie, należy wnieść opieczetowane z napisem: Oferta na dostawę podkładów, najdalej do dnia 20. stycznia 1924 godzina 12 w południe do Stanisławowskiej Dyrekcji kolei państwowych.

Ceny oferowane mają być podane franko wagon do jednej lub więcej oznaczonych stacji kolei państwowych w Polsce. W tych stacjach dostawy otrzymują w miarę możliwości potrzebne składowiska.

W razie dostawy w innej stacji obowiązany będzie dostawca uiszczyć pełne koszty transportu aż do stacji ofertowej.

Dostawę należy rozpocząć najpóźniej 15. kwietnia 1924 i ukończyć ją z końcem października 1924. — Oferty mogą obejmować całe zapotrzebowanie lub też część tegoż, a Dyrekcji Kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo, albo też odrzucenie tych bez podania powodu.

Oferenci są związani deklaracją ofertową do 25. lutego br. Otwarcie wniesionych ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi 21. stycznia 1924 r. o godz. 10. przedpołudniem w budynku Dyrekcji Kolei państwowych w Stanisławowie.

Oferty wniesione w powyższym oznaczonym terminie, nie odpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia, lub zawierające niewyraźne dwuznaczne i nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia, jakoteż pisemne lub telegraficzne dodatkowe oświadczenia albo zmiany zawierające, lub też oferty nie wypełnione na przepisanych formularzach ofertowych oraz oferty, które zamiast kontrolnych cen będą zawierały tylko odwołanie się na ceny, jakie na dany miesiąc ustali Ministerstwo nie będą uwzględnione. — Ceny winne być podawane albo w markach polskich w uzależnieniu od stałej waluty, albo w złotych polskich. 144

Stanisławów, w styczniu 1924.
STANISŁAWOWSKA DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH.

ZAPROSZENIE NA NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE.

Rada Nadzorcza Spółki akcyjnej: „KERAM”. Spółka akcyjna dla wyrobów ceramicznych we Lwowie zaprasza niniejszem akcjonariuszy na **NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE** które się odbędzie dnia 28. stycznia 1924 w sali posiedzeń Ziemskiego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 1. 2 o godzinie piątej popołudniu z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Podwyższenie kapitału akcyjnego i ustalenie głównych warunków rozpisania się mającej emisji.
- 2) Zmiana §. 8. co do wysokości kapitału akcyjnego.

Akcjonariusze chcący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu winni w myśl §. 15 statutu złożyć swoje akcje bez arkuszy kuponowych najpóźniej do dnia 20. stycznia 1924 w biurze Spółki przy ul. 3. Maja 5. lub w Kasie Ziemskiego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie.

RADA NADZORCZA SPÓŁKI AKCYJNEJ „KERAM”
Spółki akcyjnej dla wyrobów ceramicznych we Lwowie.

Według § 14. statutu posiadanie 10 sztuk akcji daje prawo do jednego głosu na Walnym Zgromadzeniu.

Na podstawie § 17. statutu podaje się poniżej przepisy § 15. statutu, które brzmią:

„Celem korzystania z prawa głosu należy złożyć akcje, uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe, najpóźniej na 8 (ośm) dni przed terminem Zgromadzenia w kasie Spółki, lub też w innym wskazanym w ogłoszeniu Walnego Zgromadzenia, miejscu. Akcjonariusze, którzy w ten sposób wykazali swoje uprawnienie, otrzymują imienne karty legitymacyjne, z wymienieniem ilości złożonych przez nich akcji oraz służących im głosów.

Każdemu uprawnionemu do głosowania akcjonariuszowi należy z chwilą, gdy zostanie zamknięty spis akcjonariuszów, którzy złożyli akcje do Walnego Zgromadzenia, dozwolone na żądanie w biurach Spółki wglądu w spis uprawnionych. Spis ten winien być złożony na Walnym Zgromadzeniu, a wykaz złożonych akcji oraz akcjonariuszów winien być dołączony do protokołu Walnego Zgromadzenia. 147

Rozkład jazdy pociągów pospiesznych i osobow. ważny od 1. czerwca 1923 r.

Ze Lwowa odchodzą:

Piotrowice	3.35, 17.30, 19.40, 21.00
Warszawa	9.35+, 20.05+ (Rozwadów)
Warszawa	13.30, 23.10 przez Belzec
Poznań	15.00+
Katowice	10.25+
Zywiec	8.20, 23.55
Rawa Ruska	21.15
Sniatyn	7.55, 9.45+, 19.55+, 23.00
Kołomyja	14.25, 17.25
Chodorów	11.50
Podwoleczyska	10.40+, 23.20
Tarnopol	6.06, 17.30
Równe	13.45, 22.40
Radziwiłłów	19.35
Grajewo	9.15 przez Sapieżankę
Kowel	19.20 przez Sapieżankę
Lawocznę	7.25, 16.55
Borysław	9.50+, 19.30, 23.25
Sianki	13.50
Sambor	7.10, 23.05
Chelm-Dęblin	8.55
Stojanów	7.40, 18.35
Podhajce	6.55, 16.20
Jaworów	8.30, 17.15

Do Lwowa przychodzą:

Piotrowice	5.30, 6.30, 8.10+, 16.45, 20.25
Warszawa	8.35+, 22.05+ (Rozwadów)
Warszawa	5.50, 16.55 przez Belzec
Poznań	13.30+
Katowice	19.10+
Zywiec	9.45, 16.45
Rawa Ruska	7.30
Sniatyn	5.55, 9.10+, 17.00, 18.50+
Kołomyja	12.20, 22.10
Chodorów	7.20
Podwoleczyska	6.20 18.45+
Tarnopol	12.15, 20.50
Równe	6.50, 15.45
Radziwiłłów	9.10
Grajewo	22.10 przez Sapieżankę
Kowel	10.30
Lawocznę	6.50, 22.05
Borysław	10.05, 15.35, 18.20+
Sianki	10.45, 19.40
Sambor	7.35
Dęblin-Chelm	20.40
Stojanów	9.25, 19.15
Podhajce	8.45, 21.55
Jaworów	8.05, 20.20

Ze Lwowa-Lyczakowa:

Podhajce	7.37, 17.03
Wimiki	5.45, 13.40, 18.27, 19.10

Do Lwowa-Lyczakowa:

Podhajce	8.16, 21.22
Wimiki	7.11, 15.16, 19.33, 19.10

Ze Lwowa-Podzamcza:

Farnopol	6.27, 17.58
Podhajce	7.10, 16.35
Stojanów	7.56, 18.58
Grajewo	9.34 przez Sapieżankę
Podwoleczyska	10.55+, 23.32, 23.47
Równe	14.07, 23.04
Kowel	19.39 przez Sapieżankę
Radziwiłłów	19.57
Lwowa	6.06, 6.36, 8.33, 8.56, 9.13 10.18, 12.01
Lwowa	15.31, 18.33+, 19.03, 20.36, 21.43, 21.58.

Do Lwowa-Podzamcza:

Podwoleczyska	5.56, 18.28+
Równe	6.25, 15.22
Podhajce	8.30, 21.38
Radziwiłłów	8.51
Stojanów	9.08, 18.56
Kowel	10.04 przez Sapieżankę
Tarnopol	11.55, 20.33
Grajewo	21.50 przez Sapieżankę

Ze Lwowa-Kleparowa:

Warszawa	9.06, 13.37, 23.16 (Belzec)
Jaworów	8.38, 17.23
Rawa Ruska	21.21
do Warszawy	9.00, 13.35, 23.15
do Rawa Ruska	21.20
do Jaworów	8.36
do Janów	14.06

Do Lwowa-Kleparowa:

Warszawa	5.43, 16.49, 20.30 (Belzec)
Rawa Ruska	7.23
Jaworów	7.57, 20.12

Objaśnienie znaków:

+ Pociąg pospieszny.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 2,250.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 2,500.000 mp., za granicą 3,000.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 pop. Listów niefrankowanych należyście nie przyjmuje się. — Rekopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbusiewicza